

№ 93.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Fidelisa K.
Sob. św. Marka Ew.
Niedz. św. Grobu Chr.
Pon. św. Teofila.
Wt. św. Pawła od Krz.
Sr. św. Piotra M.
Czw. św. Katarzyny Sen.

Wschód słońca godz. 4 m. 47
Zachód słońca godz. 7 m. 11
Długość dnia godz. 14 m. 28
Przybyło dnia godz. 6 m. 56

Gena prenumeraty:

w ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie " 3 " —
Kwartalnie " 1 " 50
Miesięczn. " - " 50
Odnośnienie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie " 5 " 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja.

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Piątek, dnia 24 kwietnia 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

CENY OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dniu świątecznym, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

KWIATY DO KAPELUSZY

poleca Fabryka Kwiatów sztucznych

Elżbiety Kieffer

Warszawa

Długa №. 46 m. № 5

I-sze piętro. 1491

naprowadzona złotym medalem na wystawie „Królestwo Mody”

ZAKŁADÓW MALCOWSKICH

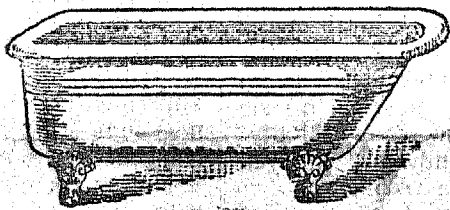
PRZEDSTAWICIEL Inż. W. Wiśniewski,

Warszawa, Jerozolimska, Nr. 58, tel 84-50.

WANNY
i UMYWALKI

ŻELAZNE LANE

pokryte porcelanową emalią.
KATALOGI NA ŻĄDANIE.



Trwałe,
Wygodne,
Hygieniczne,
Estetyczne.

W użyciu około 90,000 wanien Malcowskich.
Sprzedaż detaliczna w miejscowych składach hurtowych.

1495

2 ODCZYTY prof. W. LUTOSŁAWSKIEGO

w SALI KONCERTOWEJ
Dzielnia № 18

1) zatytułowany „Półwaryaci“, dnia 24 b. m. Bilety w księgarni Fiszera, Piotrkowska 48, w dniu odczytu od g. 7 w. w kasie przy wejściu na salę.
2) „Psychologia okultyzmu“, dnia 28 b. m.

TEATR „MINIATURE”

Ulica Cegielniana № 34, dawniej „Urania”.
Dziś beneficjusz reżysera Wł. Jamińskiego. Zupełnie nowy pierwszorzędny program: Operetka „Werbel domowy“, farsa: „Schadzka“ i część koncertowo-kabaretowa. Przedstawień 2: o godz. 8-ej i 10-ej wieczór. 1452

Teatr Polski

Dziś: „Siostra Helena”
Jutro po południu „ORLE”
„ „ wieczór „BEBEN”

Występy Lubicz - Sarnowskiej
znakomitej artystki sceny
Warszawskiej.

THISBE PARFUM
ULTRA PERSISTANT
PARIS ED. PINAUD

Wykłady

W SZKOLE ARUSZERYJNEJ
przy Sanatorium „UNITAS”

rozpoczną się w sobotę, dnia 25 kwietnia r. b.
o godz. 9 rano. 1595

Król angielski w Paryżu.

Wizyta króla Jerzego w Paryżu ma niezwyczajne znaczenie polityczne. Podnosi to z naciskiem prasa angielska, bardzo miarodajna w tym wypadku. Tygodnik londyński „Sunday Times” ogłosił bardzo znamienity artykuł w tym

przedmiocie pod tytułem „Porozumienie czy przymierze”.

Artykuł ten podaje na wstępie zajmujące szczegóły o rokowaniach, które poprzedziły podróż króla angielskiego do Paryża, mającą być rewizytą wobec odwiedzin prezydenta republiki Poincarégo w Londynie. Gdy podróż pary królewskiej została zasadniczo postanowiona i zaczęto do niej czynić przygotowania — pisze „Sunday Times” — osobistości, stojące poza kulisami tak w Paryżu, jak w Londynie, rychło przysły do przekonania, że odwiedziny te mogłyby obu narodom przynieść znaczne korzyści.

Prezydent republiki i jej minister spraw zagranicznych podnieśli tę sprawę na konferencji z Francis Bertie, ambasadorem angielskim w Paryżu. Ambasadora wprost zapytano, czy król angielski podczas swojego pobytu w Paryżu chciałby omówić kwestyę przyszłości trójporozumienia. Sir Bertie odpowiedział, że nie może dać żadnych zapewnień bez porozumienia się z królem i ministrem spraw zagranicznych Grey'em.

Rzeczywiście też sir Bertie udał się przed kilku tygodniami do Londynu. Mówiono, że

Rady zbawienne.

Chcesz dołąć mić
Jak cukier słodką,
Rozdawaj miód,
A gromadź złotko;
Wznos głowę wzwyż,
Gdyś łask jest dawcą;
Gdy prosisz — krzyż
Zginaj łaskawco,
Gdy kłamać masz,
Rób miłkę kocig;
Do prawdy twarz
Ozłoc dobrocią;
W wyborze żon
Radź się rozum,
Posiądź trón
Wśród ludzi tłum;
Za serce bierz,
Mówiąc z biedotą;
Bogaczom mierz
Prosto w ich złotó;
Gdy mówisz — waz
Dobrze twe słowa.
A koniak masz
Pijać Szustował 1577

Bertie miał wtedy przedłożyć swoją dymisyę, ale „Sunday Times” stanowczo twierdzi, że ambasador Bertie omawiał podróż króla z Asquithem i Grey'em, a następnie w sprawie tej miał dwie audyencye u króla. Później król naradzał się z gabinetem i postanowił, że pewne punkty styczne polityki obu państw mają być w Paryżu omówione w nadziei, że nastąpi ściślejsze porozumienie.

Gdy sir Bertie zawiadomił o tych postanowieniach rząd francuski, zwrócono się z Paryża do króla angielskiego z propozycją, ażeby odstąpił od półurzędowych odwiedzin i zamieszkania w ambasadzie angielskiej, a przyjął gościnę republiki i zamieszkał w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych na Quai d'Orsay. Król przyjął tę propozycję, a już ten fakt nadaje odwiedzinom jego znamię doniosłego zdarzenia politycznego.

Od czasu odwiedzin królowej Wiktorji i „księcia małżonka” w Paryżu u Napoleona III w Tuileryach, po raz pierwszy król angielski jest oficjalnym gościem Francji.

Poprzedni król angielski, Edward, był często w Paryżu, ale nie oficjalnie.

Gdy obecnie omawiano odwiedziny króla w Paryżu, król Jerzy — jak twierdzi „Sunday Times” — pierwszy zwrócił uwagę na to, że upłynęło 10 lat od chwili, gdy położono podwaliny „entente cordiale” pomiędzy Anglią i Francją. Król Jerzy tak dalece zajął się tą sprawą, że nawet w prywatnym archiwum w Windsor Castle studyował dokumenty, odnoszące się do porozumienia anglo-fancuskiego.

Wielkie wrażenie na królu uczyniły — jak zapewnia „Sunday Times” — dokumenty, które

wykazują, jak doniosłe skutki miało owo porozumienie w znanej kwestyi Agadiru.

Okazuje się, że miała już wybuchnąć wojna pomiędzy Anglią i Francją z jednej strony, a trójprzymierzem z drugiej, przyczem Rosya była gotową stanąć po stronie Francji.

Król angielski przygotował się tedy należycie do konferencji politycznych w Paryżu, które poświęcone będą sprawie rozszerzenia zakresu porozumienia.

W najbliższych dniach ma rozstrzygniętą być kwestya, o ile Rosya chce współdziałać z Anglią i Francją, gdyby zaszły pewne ewentualności.

O tym już od dłuższego czasu nadchodzą wiadomości z Londynu, Paryża i Petersburga.

Jak się zdaje — dużo okoliczności trzeba będzie rozważać, zanim nastąpi dalsze porozumienie albo jedynie pomiędzy Anglią i Francją, albo też pomiędzy Anglią, Francją i Rosją. Na tem też wyłaniają się dwie ważne kwestye: o ile jest wskazane, ażeby Anglia wystawiła kontynentalną armię najezdniczą i jakie obowiązki przyjąłaby na siebie flota angielska w takim wypadku.

Koniecznym jest również stwierdzenie granicy, do której Francya zdoła utrzymać hegemonię na morzu Śródziemnym i jaką flotę musi tam utrzymać Anglia.

Artykuł tygodnika „Sunday Times“ kończy się ustępem, który podnosi, że król Jerzy w zupełności jest świadomym doniosłości zadania, jakiego się podjął i że zdoła mu sprostać. Po powrocie króla do Londynu, odbędą się rady gabinetowe.

Wywody owe wywołały znaczne wrażenie w świecie politycznym.

Tygodnik „Obserwator“ poparł te wywody, twierdząc, że dla Anglii bardzo ważne jest porozumienie z Francją i Rosją, aczkolwiek formalny sojusz na razie jest zbyt daleki.

Wystąpienie obu tygodników jest znamienne również z tego powodu, że prasa angielska uniknęła dotąd tak wyraźnego omawiania spraw trójporozumienia.

Budżet klasztoru Jasnogórskiego na 1914 r.

Z rozporządzenia generał-gubernatora warszawskiego zażądano od przeora klasztoru Jasnogórskiego przedstawiania corocznie do rządu gubernialnego piotrkowskiego budżetu wydatków na utrzymanie klasztoru na Jasnej Górze.

Obecnie biskup dyccezyi kujawsko-kaliskiej ks. Zdzitowiecki nadesłał do rządu gubernialnego piotrkowskiego budżet klasztoru Jasnogór-

skiego na rok 1914, który obejmuje następujące pozycje.

- I. Utrzymanie księży . . . 12,000 rb.
- II. Utrzymanie orkiestry . . . 10,440 rb.
- III. Utrzymanie służby kościelnej 3,320 rb.
- IV. Utrzymanie służby klasztornej 8,436 rb.
- V. Na reparacye głównego kościoła 10,000 rb.
- VI. Na budowę sali spowiadalnej 25,000 rb.
- VII. Na reparacyę wałów . . . 5,000 rb.

Ogółem budżet na rok 1914 — 74,196 rb. (e)

Dalno oblawy, pościgi i aresztowania.

(Korespond. specjalna „Rozwoju“.)

Piotrków, 23 kwietnia.

Wielka obława i bezustanne pościgi groźnych bandytów Daniela Szefera i jego towarzysza Hartwicha, trwają bez przerwy. Zarówno dowodzący oddziałami wyprawy, jako też funkcyjnarjusze jej pracują na zmianę, by nie przerywać planu działań ani na chwilę i nie dać możliwości swobodnego działania ukazującemu się ustawicznie w różnych miejscach bandycie Danielowi.

W celu skutecznego działania sprowadzony został z Zawiercia

drugi pies policyjny,

„uczeń“ sprytnego „Alika“. Psy te tropią — każdy w innej okolicy.

Oddział policyi śledczej, który przed kilku dniami wyjechał w lasy w okolicach Kletni i Kamińska i przetrząsał wszystkie wsie w tamtej okolicy, nie daje znaku życia o sobie. Obecnie naczelnik policyi śledczej

Milak zginął

gdzieś w zaroślach i gęstwinach leśnych wraz ze swą wyprawą policyjną, gdyż u władz miejscowych o obecnym jego terenie działalności poinformować się nie można. Przerzuca on się widocznie z miejscowości do miejscowości błyskawicznie, będąc na tropie bandytów, których pobyt meldowany jest z różnych okolic.

Dzisiaj otrzymano tu potwierdzenie urzędowe policyi łódzkiej, że groźny bandyta

Daniel był w Łodzi

w ubiegłą niedzielę na Bałutach u siostry swej żony. Bawił tam krótko przed wyprawą na na-

pad pod Ujazdem. Przybył podobno koleją, jadąc pociągiem kolei warsz.-wied. № 20.

Jak nas poinformowano, siostra żony Daniela Szefera, która gościła go w swym domu na Bałutach, została przez policję łódzką aresztowana.

Dziś rano rozeszła się wieść po Piotrkowie, kolportowana przez żydów, którzy mieli otrzymać ją od włościan i skrzętnie komunikowali korespondentom, że dokonany został przez Daniela

napad w Krzyżanowie,

wsii odległej od Piotrkowa o 9 wiorst, na szlaku prowadzącym do Rozpry. Niezwłocznie korespondent nasz udał się na miejsce, by sprawdzić pogłoskę, zwłaszcza, że cała policja o tejże samej porze (godzina 8 rano) pod dowództwem policmajstra, p. Watmana, wyjechała tajemniczo za miasto.

W Krzyżanowie o żadnym napadzie nikt nie wie.

Wyjazd policyi nastąpił wskutek zawiadomienia władzy, że na przedmieściu „Pohulanka“, mającym charakter najpodlejszych ulic bałuckich, znajduje się Daniel Szefer.

Po skonsygnowaniu policyi zarządzona została

obława na „Pohulance“,

gdzie oprócz znanych miastu mętów społecznych nikogo z karygodnych nie znaleziono.

Pojawieniu się Daniela na „Pohulance“ dano wiarę z tego względu, że mieszka tam jeden ze świadków w jego sprawie, zamożny żyd, któremu, między innymi zaprzysiął Daniel zemsta. Dziś w nocy odbędzie się

obława kombinacyjna,

w której wezmą udział dwaj sprytni agenci petersburscy i dwaj agenci warszawscy.

W oczekiwaniu rezultatu tej obławy, korespondenci udają się do Sulejowa.

Przypuszczają, że tym razem wyprawa nie będzie daremną.

Charakterystycznym jest i jednocześnie niezmiernie smutnym zachowanie się niektórych mas ludu wiejskiego, zamieszkałego w zakątkach leśnych.

Przy rozmowie z korespondentem naszym wyrażano się, że

Daniel ma „dyabła w sobie“

i z nim nikt nie poradzi, „lepiej się takiemu nie sprzeciwiać“.

Nic dziwnego, że wobec istnienia wśród

62) ARTUR GRUSZECKI.

KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powieść wielicka.

(Wszelkie prawa zastrzeżone).

(Ciąg Jalszy — patrz № 92).

— Zaraz... niech jasnie pan swym delikatnym rozumem porachuje, ile bałwanów soli biorą za nic, ale to za nic, te proste chłopcy od kilofa, co oni robią pod ziemią?

— No, ile?

— Ja sobie to obliczył; oni mają sto albo więcej bałwanów na rok, nu a jasnie pan myśli, że to podwożne bałwany? Nie! To ścienne, i każdy po osiem centnarów.

— To się zmieni, będą brali podwożne.

— Jaka to zmiana? — uśmiechnął się ironicznie, — to żadna zmiana. Im trzeba tak zrobić... Kopacze mają dziesięć łojów do wyrobu bałwanów dla siebie, a tragarze cztery... nu, jak był taki rozrzutny, że im tyle darował, niech oni mają, ale dlaczego oni biorą bałwany? dlaczego handlują nimi i szkodzą zupełnie?.. Co oni lepszego od panów szlachciców, którzy płacą centnar bałwana po sześć groszy? Ja powiedziałbym im tak: poco macie handlować? naco wam mieć ten kłopot? Ja zapłacę za każdy wasz bałwan tyle, ile płaci mi szlachta. A może da się coś utargować jeszcze, ja nie wiem.

— Hm... pewno nie zechcą, — zrobił uwagę podzupek.

— Co to nie zechcą? — oburzył się Pejsio, — czy oni szlachcice? Te proste chłopcy do roboty, oni muszą chcieć. To nie jest żadna krzywda dla nich, to przecież łaska pana podzupka, że ich twolni od handlowania... Jasnie pan zapłaci im gotówką po pięć groszy za centnar... nu, niech będzie po sześć, jak płaci szlachta zupełnie, bałwany dla jasnie pana, im pieniądze i będzie koniec. Czy on zły?

— Więc ty powiadasz, żeby zamienić deputat soli na pieniądze? — mówił zamyślony podzupek.

— To, jasnie panie, czysty interes jak złototo! — zapalał się żyd, oni będą kontenci i jasnie pan także. Oni wezmą za bałwan jeden złoty polski i dziesięć groszy, a może złoty i osiemnaście groszy, a jasnie pan pięć dukatów, a może więcej za każdy ścienny bałwan.

— Hm... może to niezła myśl... Istotnie wszyscy wyzyskują zupe, a dla zupnika pozostają ochłapy, za które musi drogo płacić do skarbu królewskiego.

— Aj, aj, i jak drogo! — westchnął żyd żałośnie.

— Słuchaj, Pejsiu! — zaczął podzupek z miną urzędową, — za dwa dni skończą budowę magazynu i zaraz wysyłam sól. Czy te żydy pewne? Czy zapłacą?

— Jasnie panie, to najpierwsze kupcy na cały Kazimierz, na całe Królestwo Polskie. Ich wszyscy znają i oni zapłacą rzetelnie. A czy nie ma ich jasnie pan w ręku? Czy nie dali zadatku?

— Jedź do nich jutro, niech przygotowują pieniądze, bo pan zupnik za trzy cztery dni będzie w Krakowie.

— Mnie mówili, że trochę później, bo jemu dobrze w Zamościu.

— A ty skąd wiesz?

— Nu, my żydki dużo wiemy.

— Wszystko jedno, umowa jest, że pieniądze są płatne po pierwszym transporcie soli, jedź, niech płacą.

— Nu, dobrze, a jasnie pan da mi konie ze zupy?

— Dam.

— Ja już ide... a jasnie pan pamięta te osiemnaście bałwanów dla miasta? Naco im dawać, tym oszustom, co uczciwemu kupcowi nie chcą pozwolić na handel w mieście.

— Pamiętam.

— Nu, a tych sto bałwanów tych chłopów od kilofa?

— Wiem... nie nudź mnie.

— Ja już ide, kłaniał się pokornie, ja tylko delikatnie powiem, co jasnie pan obiecał, że i Pejsio coś zarobi na tym interesie.

— Dobrze, dobrze.

Po jego wyjściu podzupek przeszedł się kilka razy po komnacie, stanął przy oknie, patrzył na słońce, chylące się ku zachodowi, a ze zmarszczek na czole, ze wzroku skupionego było widać, że myśli pracuje.

Wreszcie wygładził czoło, na ustach przewinął się uśmiech, i zawoławszy pokojowego, rozkazał:

Zawołaj do mnie pana pisarza zupnego.

Po pewnym czasie zjawił się Kotecki i rzekł z ukłonem:

— Jestem na rozkazy waszej miłości.

(D. c. n.)

ciemnego ludu zabobonów tego rodzaju, nie chcą oni donosić władzy o jego pobycie i podlegają za to karze administracyjnej.

Aresztowania.

Dzisiaj z polecenia gubernatora piotrkowskiego, szambelana Jaczewskiego, aresztowano zarządzającego folwarkiem Winduga, gminy Łęczno, odległego od Sulejowa o 7 wiorst, p. Dratwickiego i odstawił go do więzienia w Piotrkowie.

Dratwicki był już przed trzema tygodniami aresztowany, jako podejrzany o uczestnictwo w zabójstwie strzelca leśnego w Windudzie, lecz dla braku dowodów wypuszczony został na wolność.

Obecnie aresztowano go jako podejrzanego o dawanie pomocy w ukrywaniu się Daniela Sztefera.

Dzisiaj aresztowano również dwóch włóścian ze wsi Bilska Wola, w gm. Łęczno, oskarżonych również o ukrywanie Daniela.

Gmina żydowska

na czele z rabinem m. Sulejowa, za pośrednictwem korespondenta pisma żargonowego „Haint“, wysłała do redakcji tego pisma zaprzeczenie wiadomości, jakoby Sztefer w przebraniu żydowskim znajdował się i modlił w synagodze.

Fałszywe wiadomości.

Łódzki żargonowy „Morgenblatt“, a za nim pisma warszawskie zamieściły wiadomości, że „został zabity stróż kancelarii gminnej w Sulejowie i na miejsce wypadku udał się gubernator, następnie, że zmarł z otrucia w więzieniu piotrkowskim brat Daniela Sztefera, Michał Sztefer, któremu rodzina dostarczyła trucizny“.

Zadnego zabójstwa stróża nie było. Co się zaś tyczy Michała Sztefera, to zmarł on przed tygodniem w areszcie sulejowskim, jak stwierdził lekarz, skutkiem apopleksji.

(e)

wi przysługuje prawo, uważać zawarty kontrakt za zerwany.

Niezależnie od sumy dzierżawnej konsorcjum zobowiązuje się solidarnie, w ciągu całego czasu istnienia, t. j. od d. 14 kwietnia 1914 roku do wyekspirowania dzierżawy, pozostała część dochodu, jaki się zostanie z eksploatacji gazowni—po potrąceniu od dochodu brutto wszystkich wydatków na eksploatację, opłaty dzierżawy magistratowi i odliczenia na amortyzację inwestycji i amortyzację sum wskazanych w § 18 dawnej umowy z dawniejszymi dzierżawcami, jak również na amortyzację wydatków organizacyjnych—przeznaczać corocznie na utworzenie funduszu budowy szpitala miejskiego dla chorych bez różnicy wyznań, a to na zasadzie następującego wyliczenia: 1) z pozostałej części czystego zysku 10 proc. na rezerwę A. dla dzierżawców, z pozostałej sumy 10 proc. na rezerwę B. na budowę szpitala miejskiego, wypłaconą po wyekspirowaniu kontraktu.

Obydwie powyższe sumy są przeznaczone na pokrycie nieszczęśliwych wypadków, wynikłych z eksploatacji gazowni i dopiero po pokryciu ewentualnych strat rezerwa A., jak wyżej powiedziano, po wyekspirowaniu kontraktu, wypłaca się dzierżawcom; rezerwa B.—w kasie miejskiej—na budowę szpitala miejskiego.

Z pozostałej sumy, po odliczeniu na rezerwę B. odlicza się rb. 7,500 na wynagrodzenie roczne wszystkich dzierżawców.

O ile pozostanie jeszcze część zysku, to 8 proc. od kapitału zakładowego wypłaca się na dywidendę, a z ewentualnej pozostałości 25 proc. pozostawia się do dyspozycji dzierżawcom, a 75 proc. na budowę szpitala.

Fundusz szpitalny wraz z narosłymi procentami powinien mieć w księgach specjalny rachunek i powinien być deponowany w banku handlowym łódzkim, albo w Tow. Kredytowym m. Łodzi w listach zastawnych lub innych papierach procentowych.

(dok. nast.)

Gazownia łódzka.

Wczoraj wieczorem, w magistracie łódzkim odbyło się posiedzenie, na którym po wprowadzeniu uzupełnień niektórych paragrafów, zawarto przed rejentem Sarosikiem i podpisano kontrakt oddania w dzierżawę gazowni łódzkiej nowemu konsorcjum obywateli łódzkich.

Z ramienia magistratu kontrakt ten podpisał: prezydent miasta Łodzi rz. r. st. W. Pięńkowski, radny honorowy miejski Karol Eisert i radca magistratu p. Sokołow, ze strony zaś konsorcjum pp.: W. Hordliczka, T. Meyerhoff, C. Eisenbraun, A. Daube i J. Lachmanowicz, działający w imieniu własnym i w imieniu pp.: Edwarda Herbsta, A. Biedermana, T. Leonhardta, E. Heimana, B. Waksa i D. Tempła.

Przy podpisaniu aktu obecni byli: radca prawny magistratu, adwokat przysięgły J. Pelka, oraz radca prawny gazowni łódzkiej adw. przys. A. Żelazowski i dyrektor tejże, inż. C. Świerczewski.

Zawarta pomiędzy magistratem a nowym konsorcjum umowa, brzmi, jak następuje:

Magistrat oddaje w dzierżawę zakłady gazowe na czas od 14 kwietnia 1914 roku do 14-go kwietnia 1920 roku, t. j. na lat 6, z warunkami, ażeby wymienione osoby, stanowiące konsorcjum, odpowiadały solidarnie, jeden za wszystkich i wszyscy za jednego całym swoim majątkiem w stosunku do magistratu za skutki tego kontraktu.

Za korzystanie z gazowni i za prawa wyłączone w § 3 aktu, grupa obywateli, jako dzierżawcy zobowiązują się solidarnie wpłacać do kasy miejskiej po rb. 176,000 rocznie, z których rb. 111,000 na ogólne cele miejskie i rb. 65,000 na budowę szpitala miejskiego, bez różnicy wyznań.

Powyższe sumy wnoszone będą co kwartał z góry na obydwie cele t. j. po rb. 44,000.

Za opóźnienie wpłaty dolicza się 1 proc. na miesiąc tytułem kary, w razie opóźnienia więcej niż 3 miesiące, kolejna rata zatrzymywana będzie z kaucji, która musi być uzupełniona natychmiast przez dzierżawców.

W razie nieuzupełnienia kaucji, magistrato-

Z bałuckiego Tow. wzajemnego kredytu.

Onegdaj o godzinie 7-ej wieczorem w lokalu Kühna Zawadzka 24 (Bałuty) w teatrze „Flora“ rozpoczęto dalszy ciąg ogólnego zebrania, na którym komisja rewizyjna wyjaśniła, że kwasyonowana suma 92,473 rb. 70 kop. posiada zabezpieczenie hipoteczne co do długów Wendlanda, F. Starka i lombardu w dostatecznej mierze.

Zachodzi tylko wątpliwość co do zabezpieczenia hipotecznego sumy 60,000 rb. pożyczonej przez rzeźnię bałucką. Jednak firma W. Landau posiadająca sumę 150,000 zabezpieczoną na rzeźni bałuckiej zobowiązała się z sumy tej przekazać 90,000 rb. na rzecz wzajemnego kredytu na Bałutach.

Zebrani powyższą manipulację uznali za zabezpieczającą w zupełności.

Co się zaś tyczy roku 1912, z którego sporządzone dwa sprawozdania wykazują w jednym zyski, a w drugim straty, a w rzeczywistości okazały się tylko straty, na wniosek prezydium uchwalono, by straty te pokryli członkowie towarzystwa w stosunku 17 proc. od udziału w ciągu 3 miesięcy.

Do zarządu zostali ponownie wybrani pp. Hild i Kaczmarek i nowy p. Spitzerman. Do rady wybrani zostali ponownie pp. Lange i Żołędowski nowi pp. Herman, Kusak, Chodkowski, M. Kapuściński i M. Bornstein.

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp. S. Kuzitowicz, Wendland i Hamburgski.

Na ostatku zaś zatwierdzono budżet wydatków na rok 1914, wynagrodzenie dla zarządu 900 rb., wynagrodzenie dla pracowników biura 4,505 rb., najem lokalu; upoważniono zarząd do wydatku na ten cel od 650 do 850 rb., na materiały piśmienne przyznano 400 rb., na opał i światło 200 rb., na ogłoszenia i prenumeratę pism 200 rb., na marki stempłowe i portorya 100 rb., oraz nieprzewidziane wydatki 200 rb.

Na tem o godzinie 4 rano posiedzenie zamknięto.

(h)

Teatr Polski.

„Beben“ komedia w 3-ach aktach Webera.

Występ gościnny St. Lubicz-Sarnowskiej.

Na pierwszy gościnny występ swój p. Lubicz-Sarnowska, pupilka Warszawy i nie w mniejszym stopniu ulubienica naszej publiczności, wybrała „Bębna“, 3-aktową komedię Webera.

Mimo, że sztuka grana już była w bieżącym sezonie, widownia teatralna w dniu wczorajszym wypełniona była po brzegi, p. Sarnowska cieszy się bowiem u nas taką sympatją, że prócz tłumów publiczności potrafiła nawet ściągnąć do teatru... członków zarządu naszego Towarzystwa teatralnego.

„Beben“ p. Sarnowskiej, to prawdziwy „beben“, uroczy, miły i serdeczny, wieczna troska starych ciotek, serdeczna pociecha podtatusiałego malarza i jego przyjaciół.

Wogóle artystka rolę tę gra tak znakomicie, że najsurowszy krytyk nie jej zarzucić nie może, tyle jest w niej uczucia, szczerości i bezpretensjonalnego humoru.

Do wspaniałej gry sympatycznego gościa naszego, bardzo dobrze dostrajali się inni artyści, grając bez zarzutu.

Na specjalne jednak wyróżnienie zasłużyli sobie dobrą grą i świetnym uchyceniem typów pp. Bogusiński i Zborowski.

Publiczność bawiła się wyśmienicie, wywołując artystkę po każdej odstonie po kilkakroć na scenę.

Po akcie drugim wręczono p. Sarnowskiej wśród burzy oklasków, prześliczny kosz żywego kwiecia.

Hq.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. D z i s Jaroslawa. Jutro o Spitimira.

TEATR POLSKI (ul. Cegielniana Nr. 65). D z i s „Siostra Helena“. Występ p. Lubicz-Sarnowskiej. Początek o godzinie 8-ej m. 15 wieczorem.

— Jutro po południu „Orle“ Rostanda. Początek o godz. 3-ej. — Wieczorem „Beben“ Webera. Występ p. Lubicz-Sarnowskiej. Początek o godzinie 8-ej m. 15.

TEATR MINIATURE z Warszawy (Cegielniana 34. dawniej „Urania“).

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz.; w niedziele i święta cztery: o godz. 4-ej po poł., 6-ej, 8-ej i 10-ej wieczorem.

KONCERT p. Sobańskiego odbędzie się jutro w sali koncertowej.

ODCZYT. D z i s prof. W. Lutosławski wygłosi w sali koncertowej (Dzielnia Nr. 18) odczyt p. t. „Półwaryaci“. Początek o godz. 8 wiecz.

„LUTNIA“ (ul. Piotrkowska № 108). Jutro wieczór wokalnoinstrumentalny z tańcami. Początek o godzinie pół do 9-ej wieczorem.

WIOSENNĄ ZABAWĘ urządza jutro Stow. robotników chrześc. w sali przy ul. Przejazd 34. Początek o godz. 8 wieczorem.

CYRK CYNISELLEGO z Warszawy (Targowy Rynek). Codziennie przedstawienia o godz. pół do 9-ej wieczorem; w soboty i niedziele dwa przedstawienia o godz. 3-ej po poł. i o pół do 9-ej wieczorem.

ZEBRANIA. Jutro posiedzenie sekcji fabryarskiej Słow. majstów fabr. w lokalu własnym (Nowy Rynek Nr. 6) o godz. 8-ej wiecz.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

SALON SZTUKI artysty-malarza Karola Endego przy ul. Ewangelickiej № 5 otwarty codziennie od godziny 11 rano do 9 wieczorem.

KRONIKA.

(—) **Regestracja kupców.** Ministerium handlu opracowało projekt prawa o regestracji kupców. Według projektu tego wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe z wyjątkiem bardzo drobnych, będą musiały figurować w specjalnym regestrze, obejmującym szczegółowe dane o przedsiębiorstwie i właścicielu. Registry te będą jawne.

(—) **O drogi szosowe.** Ministerium spraw wewnętrznych poleciło okólnikowo gubernatorom przyprowadzić drogi szosowe gubernialne do należytego porządku w jaknajkrótszym czasie. Wydatek na ten cel w braku specjalnych

czasowo kredytów ma być pokryty z funduszków zapomogowych.

Powyższe zarządzenie wynika na skutek skarg władz wojskowych na niemożliwy stan dróg bitych gubernialnych.

(a) O budowę nowej kolei. Na starania kolei fabryczno-łódzkiej budowy nowej kolei Łódź—Aleksandrów—Łęczyca—Zduńska Wola na posiedzeniu w Petersburgu odpowiedziano odmownie.

Na propozycję zaś p. Neucharda postanowiono tę kolej pobudować w kierunku Zduńska Wola—Łęczyca z odnogą Aleksandrów—Łódź na koszt skarbu.

Wczoraj otrzymano w Aleksandrowie wiadomość, że wyjechał już z Petersburga inżynier komunikacji na studia przedwstępne.

(a) Bank emigracyjny. Przybył do Łodzi z Petersburga adw. przys. p. Lwowicz, w sprawie utworzenia banku emigracyjnego i odbył on naradę z członkami tutejszego biura emigracyjnego.

Na bank ten, jak objaśniał p. L. kapitaliści petersburscy zadeklarowali już znaczną sumę.

Postanowiono do udziału w organizowaniu banku wciągnąć także kapitalistów tutejszych.

(a) Z komisji poborowej. Pod przewodnictwem wiceprezydenta p. Andrejewa odbyło się onegdaj w oddziale magistratu pierwsze posiedzenie komisji poborowej miejskiej.

Rozpoczęto sprawdzanie list popisowych. Komisja przyznaje ulgi, wykreśla zmarłych i powołanych praw. Posiedzenia komisji trwać będą 8 dni od godz. 10 rano do 2 po poł.

— W roku bieżącym liczba popisów w Łodzi wynosi 1413.

(a) Zatwierdzenie wyborów. Gubernator piotrkowski zatwierdził skład dozoru bóżnicznego na rok bieżący wybrany przed kilku miesiącami.

(x) Święcone. W niedzielę d. 26 b. m. o g. 1 p. p. w lokalu strzelców przy Wodnym Rynku, Chór Polski przy kościele św. Krzyża, urządza dorocznym zwyczajem „Święcone” dla członków i ich rodzin.

Po wspólnym spożyciu „Święconego” i wyczerpaniu programu artystycznego, nastąpi zabawa tańeczna.

(e) O przyjęcie do cechu fryzyerów. Właściciele zakładów fryzyerskich w Łodzi p. p. Fryderyk Jakob, Majer Gotchelf, Josek Binsztok i Anatol Smoliński, zwrócili się do gubernatora piotrkowskiego, z prośbą o przyjęcie ich do cechu fryzyerskiego w Łodzi, ponieważ odebrano im świadectwa cechowe wydane w Zgierzu i zamknięto zakłady, co pozbawiło ich sposobu do życia.

W prośbie swej petenci uskarżają się, że łódzki cech fryzyerów odmawia zapisania ich do zgromadzenia.

Gubernator piotrkowski, za pośrednictwem magistratu łódzkiego polecił cechowi fryzyerskiemu w Łodzi, poddać wyżej wspomnianych petentów egzaminowi fachowemu i o ile okażą się wykształconymi fachowo, przyjąć ich do cechu i wydać odpowiednie patenty.

(a) Tow. „Grand-Hotel”. W dniu 9 maja w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 72, odbędzie się ogólne zebranie roczne akcjonariuszów Tow. akc. „Grand Hotel” w Łodzi.

(a) Z Tow. prawniczego. Dziś, o g. 8 i pół wiecz., w lokalu przy ul. Nowy-Rynek 9, odbędzie się zebranie członków Tow. prawniczego, na którym wygłoszone będą dwa referaty pod tyt.: „Jakie normy prawa cywilnego materyjalnego należy stosować w akcyach cywilnych o odszkodowania w sprawach karnych” (Kod cywilny czy Zbiór praw?)

Referentem będzie adwokat przys. A. Stanisławski, oraz „Czy mogą być zakładane księgi hipoteczne dla kościołów w osobie prawnej jako właścicieli dozoru kościelnego?” Referować będzie adw. przys. I. Lange.

(a) Ze stow. sług katolickich. W poniedziałek, 27 b. m. o godz. 5 m. 45 rano, jako w dzień św. Zyty, patronki służących, odbędzie się w kościele Najświętszej Maryi Panny na Starym Mieście uroczyste nabożeństwo, na które członkinie stowarzyszenia zapraszają służące nie-stowarzyszone.

(x) Zebranie piekarzy. W niedzielę 26 b. m. o g. 3 p. p. w lokalu własnym przy ul. Widzew-

skiej 106a odbędzie się kwartalne zebranie członków związku czeladników piekarskich.

(x) Zebranie czeladników malarskich. W nadchodzącą niedzielę, 26 b. m., odbędzie się w lokalu przy ul. Nawrot 49, zebranie czeladników malarskich.

Pocz. o g. 3 p. p.

(x) Odczyt u handlowców. W nadchodzącą niedzielę, 26 b. m. o g. 5 p. p. odbędzie się w Stow. Wzajemn. Pomocy pracujących w przemyśle i handlu, przy ul. Wólczańskiej 23, odczyt d-ra Żeliszewa Grotowskiego z Warszawy pod tytułem: „Na czym polega samodzielność ekonomiczna”.

Interesujący i tak dziś aktualny temat, oraz osoba prelegenta, dobrego mówcy, niewątpliwie zgromadzi liczny zastęp słuchaczy, wypełniając salę Stow. po brzegi.

Bilety w cenie po kopiejek 30 dla członków Stowarzyszenia i uczącej się młodzieży, a po 50 kop. dla nieczłonków nabywać można w lokalu Stow. codz. od 8 wiecz. lub w dniu odczytu przy wejściu na salę.

(x) Chór dziecięcy. Pod kierunkiem artystycznym p. Stanisława Kotkowskiego przy Tow. muzycznym im. Chopin'a organizuje się chór dziecięcy i młodzieży pki obu w wieku od lat 7 do 14.

Zapisy przyjmuje kancelarya Tow. (Wólczańska nr. 23) we wtorki i piątki od godz. 6 do 7 wieczorem.

(a) Otwarcie szkoły akuszerok. Wczoraj w obecności inspektora lekarskiego rządu gubernialnego piotrkowskiego dr. Tęplaszina odbyło się otwarcie pierwszej szkoły akuszerok przy zakładzie leczniczym „Unitas”.

Lekcje rozpoczyna się jutro.

(x) Z ambulatoryum chrześc. tow. dobrocz. Dziś o godz. 8 i pół wiecz. odbędzie się posiedzenie ogólne członków tej instytucji w lokalu tow. lekarskiego przy ul. Spacerowej nr. 21.

(a) Wyjazd dyrektora. Zajmujący stanowisko dyrektora w fabryce tow. akc. Juliusza Heinza, p. Wilhelm König, którego nazwisko znane jest czytelnikom naszym z powodu wynikłych nieporozumień z przesładowanymi przez niego robotnikami, opuścił już Łódź.

P. König wyjechał do Zittau, miejsca swego urodzenia.

(x) Wieczornica z tańcami. Koło pracowników drogi żelaznej Fabryczno-łódzkiej urządza w sobotę 25 b. m. o godz. 8 wiecz. w lokalu własnym przy ul. Widzewskiej nr. 73, wieczornicę muzyczno-dramatyczną z nader urozmaiconym programem i tańcami.

(a) Choroba Macocha. Przebywający w więzieniu piotrkowskim Macoch ciężko zaniemógł. Całe ciało, a szczególnie pachwiny i okolice gardła Macoch pokryte ma otwartymi ranami. Dolegliwości te powstają wskutek złej przemiany materii i złego krążenia krwi.

Chorobę potęguje rozmyślnie niedokarmianie się i wogóle najniehigieniczniejsze, nawet w tych przymusowych warunkach odżywianie się przez skazanego.

Od dłuższego czasu władza więzienna przeniosła Macochę wbrew jego woli, do infirmary więziennej.

I tam jednak stan chorego się nie poprawia, przeciwnie, powoli, ale stale się pogarsza.

(h) Opad aeroplanu i złamanie skrzydła. Pięć minut drogi pieszej od przystanku Brusy kolei elektrycznej podmiejskiej na polach wsi Brusy wczoraj o godzinie 7 i pół wieczorem wylądował aeroplan wojskowy (puszczony z Warszawy) tak nieszczęśliwie, że złamał jedno skrzydło. Aeroplan jest dużych rozmiarów. Jechał nim oficer i żołnierz z Warszawy do Łodzi 45 minut. Poza lasem miejskim na polach ornych wsi Brusy chciało wylądować i opuszczano się wirowato, lecz że trafiono na grunta zaorane, aeroplan uderzył o ziemię miękką wskutek czego złamało się skrzydło.

(x) Ze straży. Jutro, 25 b. m., o godzinie pół do 8-ej wieczorem odbędzie się ćwiczenia II-go oddziału w domu rekwizytowym tegoż oddziału; w niedzielę zaś, 26 b. m., o godz. pół do 8-ej rano ćwiczenia III-go oddziału w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

(a) Plany zatwierdzone. Wydział techniczny rządu gubernialnego piotrkowskiego zatwierdził plany na budowę następujące: Józefa Kwiatkowskiego—na 2-piętrowy dom i komórki w Zgierzu; Adolfa Radke—

na chłodnie i stajnie oraz 2 szopy w Julianowie; Józefa Droszcza—na 2-piętrowy dom i komórki w Chojnach; Michała Polaka—na dom parterowy i komórki w Chojnach; Antoniego Wisniewskiego—na 2-piętrowy dom i komórki w Chojnach; Stanisława Wojtarczyka—na dom parterowy i komórki w Zarzewie; E. M. Weinszteina—na dom i komórki w Rudzie Pabianickiej; Stanisława Jędralskiego—na oficynę w Radzie Pabianickiej; Kazimierza Brzuskiego—na komórki w Chojnach; Marcina Bartzaka—na 2-piętrową oficynę w Zgierzu; Józefa Kujata—na stodołę i komórki w Aleksandrowie; Ignacego Sobieraja; Jana Jakubowskiego—na urządzenie prasowni mechanicznej na Bałutach.

(a) Tyfus brzuszny. Lekarz cyrkulowy stwierdził wypadki tyfusu brzuszego w jednym z domów rodzinnych akc. T-wa I. K. Poznańskiego przy ulicy Ogrodowej, nadto w domu przy ul. Szkolnej № 32, gdzie zachorował 5-letni Aron Kantor.

Zarządzono środki przeciw szerzeniu się choroby.

(p) Samobójstwo. Wczoraj przed wieczorem na ul. Ozorkowskiej Nr. 5 (w polu) znaleziono stygnące zwłoki mężczyzny, lat około 30.

Z pozostawionej próżnej fiaszeczki okazało się, że popełnił on samobójstwo za pomocą nieznaną trucizny. Nazwisko denata nieznane.

Zgon stwierdził lekarz Pogotowia.

Zwłoki pozostały na miejscu do zejścia władz sądowno-policyjnych.

(p) W maszynie. Na ulicy Nowo-Zarzewskiej, № 25, Helena Wrońska, 23-letnia robotnica fabryczna w maszynie, na której pracowała, odniosła rany szarpane prawej ręki.

Rany opatrzył lekarz Pogotowia.

(p) Przejechanie. Na ul. Przędzalnianej Nr. 15 Leon Wąsowski, 5-letni syn wyrobniaka, przejechany rolwą, odniósł złamanie lewej nogi oraz ogólne potłuczenie.

Po nałożeniu mu opatrunku na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono go do szpitala Anny Maryi.

(p) Nagła śmierć. Wczoraj w godzinach popołudniowych na ul. Nawrot Nr. 87 Juliusz Demski, 40-letni malarz pokojowy, idąc do mieszkania na obiad, przed domem w którym mieszka, padł i skonał.

Zgon stwierdził lekarz Pogotowia.

Przyczyną śmierci aneurizm serca.

(p) Z głodu. Wczoraj wieczorem na ul. Nowomiejskiej Nr. 14, znaleziono Leonardę Bleszyńską, lat 34, bez zajęcia i mieszkania, w stanie zupełnego wyczerpania sił z głodu i choroby.

Nieszczęśliwą zaopiekowała się publiczność.

(h) Drobnny ogień. Dziś o godz. 8 m. 20 rano wezwano straż ogniową ochotniczą na ulicę Pańską Nr. 50, gdzie zapalił się towar na maszynie.

Ogień ugasił robotnicy przed przybyciem straży ogniowej.

(a) Kradzieże. Onegdaj w lombardzie Wołkowicza przy ul. Południowej № 20 aresztowano Józefę Szczygłą, służącą, która zastawiała kolbę złotą, wartości przeszło 500 rb.

Szczęsną tłumaczyła, że otrzymała ją od kogoś znajomego. Aresztowaną odprowadzono do cyrkulu.

— Aresztowano na gorącym uczynku kradzieży 17-letniego Stanisława Marszaka w mieszkaniu przy ul. Wschodniej № 46; Franciszka Halaska na kradzieży przędzy w fabryce Gustawa Szejera przy ulicy Skwerowej № 15 oraz 18-letniego Hersza Senatora na kradzieży w składzie manufaktarnym Moszka Bojana przy ul. Juliusza № 9.

— Z mieszkania Mindli Brawemanowej przy ulicy Sredniej № 11 skradziono różne rzeczy, wartości przeszło 300 rb.

— Jadącemu tramwajem przez ulicę Miłsza Jakóbowi Znalistrowi skradziono portfel, w którym znajdowało się 120 rb. gotówką oraz weksle na kilkaset rubli i różne dokumenty.

(a) W sprawie budowy kolejki do Ozorkowa. Onegdaj w magistracie zgierskim, pod przewodnictwem prezydenta miasta, p. Bortnowskiego, odbyło się posiedzenie radnych magistratu, na którym podpisano umowę, zawartą pomiędzy zarządem miasta Zgierza a dyrekcją łódzkich elektrycznych kolejek dojazdowych na prawo przeprowadzenia przez miasto linii kolejki ozorkowskiej i przedłużenia kolejki zgierskiej od Nowego Rynku do Staro Miasta.

Rozpoczęcie robót budowlanych nastąpi niezwłocznie po zatwierdzeniu umowy powyższej przez władze gubernialne.

(a) Zabawy straży ogniowych. Zarząd zgierskiej straży ogniowej ochotniczej uzyskał pozwolenie gubernatora piotrkowskiego, na urządzenie w sezonie bieżącym całego szeregu zabaw. Pozwolenie takie uzyskała również straż ogniowa łódzka na 8 zabaw leśnych.

Dochód z zabaw ma być przeznaczony na zasilenie funduszków straży.

(a) Z Konstancynowa. Według zatwierdzonych planów w Konstancynowie odbudowano spalnię farbniarską i apreturę firmy „Wallisz i Hantwurcel”.

Ponieważ właściciele nie spełnili zobowiązań co do urządzenia filtrów zapobiegających za-

nieczyszczeniu rzeki Neru, przepływającej przez osadę Konstantynów, a komisya powiatowa odbierająca fabrykę nie zauważyła braku filtrów, władze dopiero teraz wytoczyły skargę do sądu na czynności powiatowej komisji budowlanej, a równocześnie poleciły opieczetowanie fabryki do czasu urządzenia wymaganych i przewidzianych w zatwierdzonym planie filtrów.

S Z T U K A.

(x) Teatr polski. Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś w piątek „Siostra Helena“ z p. Lubicz-Sarnowską, znakomitą artystką sceny warszawskiej, w roli tytułowej. Utalentowana i urodziwa artystka grała powyższą rolę w Warszawie z nadzwyczajnym powodzeniem.

Jutro po poł. po cenach najniższych arcydzieło Rostanda w 6 aktach „Orleń“; wieczorem „Beben“ komedia w 4 aktach Vebera. Rola tytułową kreować będzie uroczą artystką warszaw. teatrów rządowych p. St. Lubicz-Sarnowską, która rolę powyższą zalicza do najlepszych w swym bogatym repertuarze.

W niedzielę po poł. na prośby zamiejscowej publiczności „Królewski jedynak“ arcydzieło w 5 aktach Rydla.

(x) Wieczór muzykalno-instrumentalny. Tow. „Lutnia“ urządza w sobotę, 25 b. m. o godzinie 8 i pół wiecz., w lokalu własnym, przy ulicy Piotrkowskiej 108, wieczór wokalnoinstrumentalny połączony z tańcami.

Wejście dla członków kop. 75, z tańcami rb. 1 kop. 25; dla wpraw. gości rb. 1, z tańcami rb. 1 kop. 75.

(x) Raut-koncert. W nadchodzącą niedzielę dnia 26 b. m. w Białej sali hotelu Manteuffla przy ulicy Zachodniej odbędzie się raut-koncert na korzyść ochrony dla dzieci przy ul. Ciemnej nr. 17.

W części koncertowej wystąpią znani ulubieńcy muzykalnej publiczności Łodzi prof. Alfons Brandt (skrzypce) i prof. Józef Smidowicz (fortepian).

Na zakończenie programu grono amatorów odegra komedię „Bzik mojej żony“ Andrzeja Marka i „Z rozpacz“ Maryana Gawalewicza. Po wyczerpaniu programu rozpoczną się tańce.

Dochód z rautu tego zasili prawie już wyczerpaną kasę ochronki, gwałtownie potrzebującą pomocy. Dodajmy do tego, że ochronka ta pracuje pośród najbardziej niebezpiecznej dzielnicy naszego miasta, a wystarczy, by na raucie niedzielnym sala była wypełniona po brzegi.

Z WARSZAWY.

* Hojny dar.

Biblioteka publiczna w Warszawie otrzymała poważny dar pieniężny, mianowicie 3.000 rb., od adw. przys. Stanisława Kostrowickiego z Petersburga.

* Kradzież w cytadeli.

Wczorajszej nocy do składów wojskowych w cytadeli dostali się złodzieje, którzy, włamawszy się do wnętrza składów, skradli 200 par spodni, 200 par butów, 70 szyneli i 60 mundurów, przeznaczonych dla żołnierzy.

W sprawie tej niezwyklej kradzieży wdrożono energiczne śledztwo.

* Ucieczka bandyty.

Aresztowani przed kilku dniami w Warszawie dwaj uczestnicy napadu na dwór w Strzembowie Sobczak i Kolwicz, wysłani byli wczoraj z tutejszego więzienia śledczego do rozporządzenia sędziego śledczego w Płońsku.

Pod strażą odwieziono ich koleją do Modlina, gdzie nieokutych w kajdany, powierzono 4-m stróżom gminnym.

Czas jakiś bandyci zachowywali się spokojnie, nie zdradzając w drodze chęci ucieczki. Za ledwie jednak znalaziono się poza wsią Kroczevo, jeden z nich, Sobczak, wyrwał się prowadzącym go stróżom i uciekł w pole.

Posęgn na nie się nie zdał, bandyta bowiem zbiegł.

TELEGRAMY.

Choroba ces. Franciszka-Józefa.

WIENIĘ 23 kwietnia (wł.) W stanie zdrowia cesarza Franciszka-Józefa nastąpiło lekkie pogorszenie. Cesarz żali się na męczący go bezustannie kaszel.

Powszechną uwagę zwraca ta okoliczność, że wczorajszy wieczorny i dzisiejszy ranny biuletyn nic nie wspominał o temperaturze ciała, stwierdzając tylko zwiększenie się kaszlu.

Król angielski w Paryżu.

PARYŻ 23 kwietnia (wł.) Król angielski przyjął wczoraj na audyencji ambasadora rosyjskiego Izwołskiego.

Swiadomi rzeczy utrzymują, że rozmowa dotyczyła ogólnego stanu rzeczy w Europie i pożądanego wzmocnienia Rosji na morzu.

O szpiegostwo.

LIPSK 23 kwietnia (wł.) Tutejszy rząd Rzeszy skazał dzisiaj 24-letniego francuza Baudissona na 2 lata domu karnego za szpiegostwo na rzecz Francji.

1 maj.

BERLIN 23 kwietnia (wł.) Socjaliści zamierzają obchodzić dzień 1 maja nadzwyczaj uroczyście.

Spodziewane są wielkie manifestacje, pomimo że policja zakazała pochodów demonstracyjnych w całym szeregu miast.

Z lotnictwa.

PARYŻ 23 kwietnia (wł.) Lotnik Garros przeleciał dziś samolotem z 6 pasażerami przestrzeń 150 kilometrów w 1 godzinę i 20 minut.

Wojna w Ameryce.

(Tel. „Rozwoju”).

Nowy Jork, 24 kwietnia.

Z Vera Cruz. — Gen. Maas. — Gromadzenie wojsk. — Pogodzenie się z powstańcami. — W stolicy kraju. — Mobilizacja powszechna. — Z sytuacji na morzu.

Wczorajsza noc w Vera Cruz minęła zupełnie spokojnie. Miasto znajduje się pod ścisłą kontrolą władz amerykańskich.

Straty amerykańców przy zdobywaniu Vera Cruz wynoszą 11 zabitych i 55 rannych.

Generał meksykańców Maas, po opuszczeniu miasta uсадził się o 3 mile od Vera Cruz, gdzie oczekuje posiłków.

Równocześnie—jak donoszą dzienniki z San Antonio w Texas—wielkie masy wojska meksykańskiego gromadzą się w Juarez, zamierzając uderzyć na Stany Zjednoczone od strony południowej.

Generał powstańców Garanza pogodził się już z Huertą. Przez połączenie to rozbite zostały wszystkie plany i kombinacje Wilsona. Zajęcie bowiem przez wojska amerykańskie Tampica stało się niemożliwym, gdyż Amerykanie posiadają tam za ledwie 1.000 żołnierzy przeciwko 9.000 wojsk meksykańskich po połączeniu się powstańców z Huertą.

W Meksyku, na wieść o zajęciu Vera Cruz przez Amerykanów wybuchło ogólne poruszenie. Obawiają się rozruchów przeciwko obcopoddanym. Manifestanci licznie przeciągają ulicami miasta, wznosząc okrzyki na cześć Huerty i grożąc śmiercią obywatelom Stanów Zjednoczonych, którzy w obawie o swoje życie schronili się w ambasadzie Stanów.

Wszystkie poselstwa obcych państw w Meksyku wydały wezwanie do swych poddanych, aby niezwłocznie opuścili miasto. W pierwszym rzędzie uczynił to poseł niemiecki.

Waszyngton 24 kwietnia (wł.) W Stanach Zjednoczonych ma być ogłoszona w najbliższych dniach mobilizacja powszechna.

Nowy Jork 24 kwietnia (wł.) Krążownik „Cleveland“ i trzy kanonierki otrzymały rozkaz udania się z Galvestonu na wody meksykańskie pod Sant Diego. Kanonierka meksykańska, która znajdowała się w porcie w Vera Cruz, mając na pokładzie 1.000 żołnierzy meksykańskich, dostała się w ręce floty amerykańskiej.

Z ostatniej chwili.

—?—

O obsadzenie tek.

Wiedeń, 24 kwietnia (wł.) W sprawie powołania parlamentarzystów polskich na stanowiska ministrów, komisya parlamentarna Koła polskiego wypowiedziała się, aby zaniechano obsadzenia wakujących tek, aż do czasu zwołania parlamentu.

Nominacyi przed uruchomieniem sprzeciwiają się głównie ludowcy, którzy jednocześnie żądają, aby do gabinetu wszedł ich przedstawiciel.

Porażka greków.

Wiedeń, 24 kwietnia (wł.) „Albanische Koresp.“ donosi, że pod Liskowicą toczyła się wczoraj zacięta walka pomiędzy 400 żołnierzami greckimi i żandarmeryą albańską. Grecy zostali pobici.

Protest posła.

Konstantynopol 24 kwietnia (wł.) Poseł grecki w Konstantynopolu, Panas zaprotestował u wielkiego wezyra przeciwko prześladowaniu ludności greckiej w Tracji.

Wielki wezyr przyrzekł zająć się zbadaniem tej sprawy i dać zadośćuczynienie w razie potwierdzenia się pogłosek.

Zaginione torpedowce.

Paryż, 24 kwietnia (wł.) Przed kilku dniami odbywały się w Tulonie manewry floty torpedowców, podczas których torpedowiec № 174 uderzył o skałę i poszedł na dno. Załogę wyratowano.

Jednocześnie, ustępując atakom innych torpedowców, torpedowiec „Saigne“ skrył się do portu Pothuau.

Po ukończonych manewrach wydano rozkaz odszukania „Saigne“, jednakże kanonierki, które przybyły do wskazanego portu, nie znalazły tam torpedowca i nikt nie był w stanie udzielić informacji, gdzie się on znajduje. Równocześnie postanowiono wydobyć zatonięty statek № 174. Jakież było jednak zdziwienie marynarzy, kiedy statku, który znajdował się na głębokości za ledwie 25 metrów, nie znaleziono.

Zaiste to poruszyło do najwyższego stopnia władze marynarki.

Krwawy strajk.

Nowy-York, 24 kwietnia (wł.) Zaburzenia na tle bezrobocia w Colorado trwają i przybierają coraz groźniejszy charakter. Górnicy wysadzili świeżo w powietrze zabudowania trzech kopalń. Organizują oni dobrze uzbrojone korpusy i oddziały lotne.

Jeden z takich korpusów, składający się z 1000 dobrze uzbrojonych górników, oczekuje przybycia nowych wojsk, aby wydać im wielką bitwę.

Wojska, znajdujące się w Colorado dopuszczają się strasznych okrucieństw.

Przedwczoraj rozstrzelali one znów 30 mężczyzn, kobiet i dzieci.

†

Amelia z Stertziów Teodorowa Remus

ŻONA PRZEMYSŁOWCA,

zmarła nagle na aneurizm serca w wieku 67 lat w dniu 16 kwietnia w Dreźnie i tamże w dniu 19 b. m. na cmentarzu 6-tej Trójcy pochowana została. O powyższem zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w smutku

1591

Mąż, córki, zięciowie i wnuki.

Z KRÓLESTWA.

Pożar w seminarjum. Wczoraj w nocy w garderobie prawosławnego seminarjum chełmskiego na trzecim piętrze wybuchł pożar.

Plomienie szybko się rozszerzyły na inne ubikacje.

Splonęło 176 ubrań seminarzystów, meble szkolne, część narzędzi dla doświadczalni fizycznych i modeli rysunkowych.

Straty wynoszą około 15 tys. rb

Przypuszczają, że przyczyną pożaru było podpalenie.

Z CESARSTWA.

Sprawa „Dziennika Petersburskiego“. Izba sądowa petersburska rozważała onegdaj podanie sekretarza „Dziennika Petersburskiego“, p. Grosterna, o odroczenie do ukończenia sesji Dumy wykonania wyroku, skazującego go na 6 miesięcy twierdzy za wydrukowanie mowy Rodiczewa. Izba uznała, iż motyw nie zasługuje na uwzględnienie i podanie uchyliła. Wyrok zostanie w najbliższej przyszłości wykonany.

Awantury pijackie. Wczoraj w pierwszym dniu otwarcia sklepów z wódką po okresie świątecznym policja petersburska spisała przeszło 1,500 protokołów awantur pijackich.

Do szpitali przywożono masami nieprzytomnych wskutek nadużycia alkoholu.

Porwanie piękności. Wielkie wrażenie wywarło w Petersburgu porwanie przez studenta uniwersytetu 18-letniej piękności córki wybitnego dygnitarza.

Młodej pary poszukuje policja śledcza.

Ojciec panny ciężko zachorował.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Uroczystość Szewczenki. Tow. stowiańskie urządziło wczoraj zebranie naukowe, celem uczczenia rocznicy poety ukraińskiego Tarasa Szewczenki, na którym prof. B. Łepkij wygłosił odczyt na temat stosunku Szewczenki do poezji polskiej.

ZE LWOWA. Rewizja u parocha. Ze Skafatu donoszą do „Prikarpackoj Rusi“, że sta-

rosta tamtejszy w towarzystwie dwóch żandar-mów opieczutował kaplicę prawosławną i po dokonaniu rewizji u parocha skonfiskował wiele broszur kompromitujących.

Wiadomości zamiejscowe.

Jak minister Podbielski przybył do Berlina w koszuli. Były minister pruski von Podbielski, znany ze swojego humoru i wielce popularny w kołach junkrów pruskich, miał wesołą przygodę podczas podróży z Gdańska do Berlina.

Minister, gdy zapadła noc, rozebrał się w wagonie sypialnym i zasnął. Kamerdyner pomagał 70-letniemu ministrowi w rozbieraniu się, poczem, jak to czynił zawsze, ubranie jego zabrał do swojego przedziału, ażeby je rano przynieść ministrowi. Na stacji Tezewie odpięto część wagonów od pociągu berlińskiego i przypięto do pociągu, który idzie do Królewca. Kamerdyner ministra nie przesiadł się i pojechał do Królewca, zaś minister do Berlina.

Koło stacji Strausberg Podbielski chciał ubrać się, ale nie było kamerdynera, ani rzeczy. Wreszcie jeden z konduktorów oświadczył, że widział, jak lokaj pojechał w fałszywym kierunku. Podbielski zaczął rozmyślać nad fatalną sytuacją i wpadł wreszcie na dobry pomysł. Przybywszy do Berlina na dworzec Friedrichstrasse, kazał wezwać karetkę Pogotowia ratunkowego, a owinąwszy się w kołdrę, pojechał do najbliższego hotelu. Tam przyniesiono mu z magazynów ubranie i bieliznę, a o godz. 10 rano Podbielski już opowiadał w mieście o swojej przygodzie.

Kometa 1914-a. Depesze z obserwatorium w Kiel doniosły o pojawieniu się nowego komety, który nazwano „1914-a“. Kometa zobserwowana dr. Kritzinger około północy po wschodniej stronie nieba po raz pierwszy w nocy d. 24 marca, następnie 30 marca. O pojawieniu się nowego komety zawiadomiono obserwatorium. Kometa „1914-a“ ma tak zw. 10 wielkość; dostrzedz ją można koło północy nawet przez słabsze instrumenty astronomiczne, w końcu maja zaś, wedle obliczeń, widzialny będzie nawet przez silniejsze lornetki polowe.

Stracenie morderców Rosenthala. W Nowym Jorku stracono onegdaj wczesnym rankiem przy pomocy elektryczności czterech rabusiów,

którzy przed dwoma laty zamordowali dzierżawcę sali do gry, Rosenthala.

Do ostatniej chwili próbowano u różnych stron wyjednać odroczenie egzekucji, a nawet wznowienie procesu na podstawie nowego materiału, lecz sąd odrzucił te wszystkie wnioski. Na pięć godzin przed egzekucją zauważono, że dynamo maszyna i druty, prowadzące do aparatu egzekucyjnego, zostały uszkodzone, widocznie przez ludzi, którzy chcieli odwlec egzekucję. Lecz szkody te naprawiono natychmiast.

Zbrodniarzy sadzano jednego po drugim na fotel elektryczny i puszczano prąd. Egzekucja trwała razeni przeszło pół godziny.

Jeden z morderców, Cirofici, siedząc już w fotelu, przyznał się do winy.

Warszawski CYRK A. CINISELLI

Dziś, w piątek, 8 m. 30 w. 1571

2-gi Wieczór Nowości, Debiutów i Sportu.

Po raz drugi: **NOWE TRESURY:** a) boksuje się konie, b) 6 karych ogierów, „Paris“ cz. krwi ang. w wyższ. szk. jeźdź. **NOWOCI** po raz drugi: a) Bachantki, balet; b) Tango-zonglerki, piękne amerykańki: Tylli i Doll; c) Gry rzymskie na koniach; d) Miss Victoria, kobieta-żokiej. **SŁOWIE, LWY I ZEBRY** tresow., oraz udział całego towarzystwa i wszystkie atrakcje repert.

Ogłaszamy w sobotni m. „Rozwoju“

Zarząd Domów T. WERNERA i S-ki

1448

Łódź, Piotrkowska 17.

Dr. med. P. BRAUN
były asystent kliniki berlińskiej,
choroby skórne, weneryczne i moczołciowe
Przyjmuje: 8^{1/2}—1^{1/2}, 5—9. Dla pań: 3—5: osobna poczekalnia. 1100

KRÓTKA 4. Tel. 35-35.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. L.

Data	Barometr sprawdzo- ny do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i pręd. wia- trów (mistrzów na sekundę)	Uwagi
28/IV 1 popoł.	755.9	21,8	94	Pn 1	Z dnia 28/IV
28/IV 9 wiecz.	748.9	15,6	95	Pn W1	Temperatura max. +22,0 C
29/IV 7 rano	748.4	10,4	87	Pn 1	min. 12,0 Opad: 0,0 mm.

Drobne ogłoszenia.

AAAAAA! W Chrześcijańskim magazynie mebli „Ekonomia“ ul. Piotrkowska 173 z powodu przeprowadzki wielka wyprzedaż różnych mebli solidnej roboty po cenie niżej kosztu ul. Piotrkowska nr. 173. 4180—10—6

AIAIAIA! Meble różne w wielkim wyborze wyprzedaje z powodu nagromadzenia po cenach zniżonych do minimum Piotrkowska 116 I piętro front Władysław Romiszowski. 2975—1

AAA Łóżka, materace, wózki i welocypedy dziecięce, kołyski, wanny zwykłe i z piecami, lodownice. Meble gładkie pierwszorzędnych fabryk krajowych. Najtaniej, bo po cenach fabrycznych. Poleca magazyn mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116, I piętro front. W niedzielę otwarty od 1—6 pp.

AAA Meble różne sprzedam zabezpiecz. szafy, łóżka, materace, bielizniarke, otomane, biurko, lustra, kredens, stół, krzesła, etażerkę, stoliki, słupki figury, różne drobiazgi. Piotrkowska 209—9 parter. 4217-8-5

A Ogórki, kapusta na beczki wysmienite ul. Lipowa 82—1 sprzedaje. 4462—2—1

AA Pierwszorzędne Biuro Ludwiskiej (Piotrkowska 109 telefon 34-02) poleca Dział pedagogiczny nauczycielki, nauczycieli, freblanki, bony, ochroniarce różnej narodowości na stałe, na godziny; Dział rekomendacyjny towarzyszy, gospodynie, osoby wykwalifikowane do handlu, biurabstów, rządów, ogrodników (świadectwa sprawdzane). 4279—15stpt—2

AA Służące do wszystkiego, dostają bardzo dobre miejsca w kantorze służby Mikołajewskiej 66. 4478—2—1

A potrzebny człowiek do rozwiezienia towarów, inkasa wkład do 500 rb. Oferty „Pracowity“ Rozwój. 4463—1

A Meble różne salonowe ze stołowego, sypialnego, szafy, otomane, biurko, bibliotekę, lustra, szafkę kawalerską, słupy, obrazy, figury sprzedam zaraz bardzo tanio. Karola 8—10. 4243—10—5

A Meble sprzedam tanio byle zaraz Mikołajewska 95 m. 27 front I piętro. 4307—5—4

B Budka z węglem do sprzedania róg Juliusza i Nawrot nr. 54. 4437—2—1

C Chrześcijańska sortownia noszonej garderoby, kupuje, sprzedaje, potrzebuje zdolnych rzemieślników krawieckich Piotrkowska 174. 4450—5pt—2

BACZNOŚĆ! Najkorzystniej sprzedaje ziem. domki, plastik. **DO MY** ce, zakłady przemysłowe, handlowe, jaso to

SKLEPY handle win, restauracje, cukiernie, apteki, sklepy apteczne i t. p. **KAPITA-
LY** bez żadnego wynagrodzenia ze strony pp. kapitalistów. Przyjmuje od 12 r. i od 4—6 Główna Nr 9. 4208—1

C chłopiec z prowincji z dwóch letnią praktyką poszukuje miejsca na ukończenie praktyki tryzera. Oferty w Rozwoju „Pracownik“. 4255—28—1



Na nadchodzący SEZON

poleca w wielkim wyborze:

KOSZULE
męskie i damskie.

Letnią bieliznę
trykotową.

KRAWATY
najnowsze desenia.

**Żaboty, laski,
rękawiczki,
pończochy,
skarpetki,
szale, fartuszki**

Paryska biżuteria.

u M. Kołodziejewskiego

Andrzeja 3

Włosa piekarska z wyrobami rzeźniczymi na własną rękę, dobrze prosperująca, jest do sprzedania z powodu wyjazdu Zagowska 37. 4585-3-2

Włosa piekarska do sprzedania istniejąca od paru lat w dobrym punkcie z powodu zmiany interesu Gabernatorska nr. 21. 4532-5-2

Murgonik pojedynczy jeden kryty jeden odkryty piekarskie do sprzedania ul. Lipowa nr. 45 tamże 2 rowery. 4413-2-2

Fortepian czarny krótki używany kupię. Oferty z wyszczególnieniem ceny Rozwój „OO”. 4471-2-1

Krawcowa potrzebna zaraz do domu prywatnego. Oferty w adm. Rozwoju „H. W.”. 5-1

Kupię szafę składaną małą. Oferty pod „Szafa” w adm. Rozwoju. 4452-1

Kaucjonowany kantor komisowo-rekomendacyjny, zatwierdzony przez Władze F. Pacholczyk, Łódź, Lipowa 36. Załatwia rekomendacje osób wszelkich galezi pracy fachowej, nauczycieli, nauczycielek, freblanek, bon, mamek ze świeżym pokarmem, służby wszelkiego rodzaju płci obojga i robotników. 4579-5*-1

Kawalerskie pokoje słoneczne osobne wejście wygodna i usługa Długa 72. 4100-6*-4

Letnie mieszkanie w uroczym zdrowej miejscowości dla pojedynczej osoby lub bezdzietnego małżeństwa. Reflektować mogą mogą tylko chrześcijanie. Oferty pod literami „T. J.” w adm. Rozwoju. 4427-5sw-1

Maszyny szewskie, krawieckie do sprzedania Łagiewnicka 27 Księgarnia. 4433-3-1

Murwany dom, 4 duże pokoje, z młodym ogrodem i placem, z powodu choroby jest bardzo tania do sprzedania. Wiadomość u właściciela, Nowe Chojny, ul. Tuszyńska nr. 119. 4449-5s-1

Mamka młoda ze świeżym pokarmem poszukuje miejsca ul. Marusińska 9. 4467-3-1

Mam do sprzedania kwaszoną kapustę. Wiadomość ulica Brzezińska nr. 104 „Ogrodnik”. 4196-4pspt-4

Na najpryncypalniejszym punkcie Piotrkowskiej ul. odstąpię sklep z wykwinetnem urządzeniem odpowiedniem na perfumeryę, galanterię, skład czekolady cukrów i t. p. Zawadzka 10 Niemierski tel. 35-84. 4524-2pt-2

Osoba w średnim wieku pragnęła by zaraz zająć miejsce pielegniarki do położnic, może być na wyjazd. Wiadomość ul. Zakątna 68 m. 15. 4375-3-2

Ogrodnik bandylarz pojedynczy potrzebny. Tomaszów Rawski, Szulczewski. Wiadomość na miejscu. 4415-2-2

Okazyjnie do sprzedania, na bardzo dogodnych warunkach 2 place z otoczną. Wiadomość Andrzeja 38 m. 2. 4218-5*-5

Potrzebny stróż ul. Wysoka 16. 4500

Potrzebni zdolni czeladzie krawiecy na duże i małe sztuki F. Majeranowski, Piotrkowska nr. 5. 4478-3-1

Potrzebna bufetowa obznajmiona w interesie rzeźnikiem zgłaszać się ul. Nowo-Zarzewska nr. 35. 4490-3-1

Potrzebny fryzjerski (cajtownik) „Kurak” Fryzjer. 4491

POTRZEBNI CZELADZIE KRAWIECCY uzdolnieni na duże sztuki Krótka nr. 5 Wierzbicki. 4485-2-1

Potrzebny dobry specjalista od placów tenisowych. Zgłaszać się ul. Główna 59, kantor. 4476-2*-1

Potrzebny podreżny do szwaczki szydło ul. Główna 17. 4493

Potrzebne są zaraz zdolne staniczarki ul. Piotrkowska 163 Proppa. 4497

Potrzebni chłopcy 14-15-letni na praktykę do sklepu Andrzeja 11. 4558-2pt-2

Przyjezdna krawcowa przyjmuje szycie wszelkich robót Grabowa 18 m. 15. 4534-2-2

Przyjmę dwie panienki na mieszkanie Grabowa nr. 18 m. 15. 4585-2-2

Potrzebna dziewczyna od lat 14 do 16 do dziecka ul. Nizka nr. 57 m. 22. 4443-5-1

Potrzebne zdolne szwaczki do szycia dziecięcej i damskiej garderoby. Wiadomość ul. Radwańska 5 m. 4. 4455

Potrzebne są uczennice do szycia ul. Andrzeja nr. 38. 4455

Potrzebna zdolna krawcowa z krojem Konstanyńska 19 m. 6. Zastać można od 4-7. 4459-2-1

Poszukuję miejsca do dzieci z szyciem na wyjazd, lub w miejscu. Oferty Rozwój pod lit. „J. B.”. 4460-2-1

Przyjezdny poszukuje miejsca inkasenta, sprzedawcy, na żądanie kaucya, znam polski, rosyjski, niemiecki. Oferty Rozwój „J. B.”. 4454-5*-1

Piwiarnia do sprzedania ul. Fabryczna róg Żelaznej nr. 18. 4439-1

Pralnia do sprzedania oraz maszyna do robienia pończoch bardzo tania z powodu wyjazdu Zakątna 68. 4445-5-1

Potrzebny jest młody człowiek do kantoru który włada i pisze po niemiecku, po polsku i rosyjsku Łakowa 22. 4445-2-1

Potrzebna inteligentniejsza osoba; szycie, gotowanie Cmentarna nr. 1 Pułkownik, od 1-3 po pol. 4420-2-1

Polecamy Szanownej Publiczności nowo utworzony chrześcijański sklep z kuchennymi naczyniami emalowanymi z Warszawskiej chrześcijańskiej fabryki „Labor” ceny konkurencyjne, urządzamy także stragan na Wodnym Rynku. Z poważaniem A. Wasiak i J. Bogdański ul. Zarzewska nr. 144. 4435-3-2

Potrzebne są zaraz zdolne staniczarki, podreżne i uczennice ul. Mikołajewska nr. 59 m. 5. 4375-3-2

Poszukuję od 1 lipca pokoju z kuchnią w okolicy Widzewskiej, Przejazd i Mikołajewskiej. Łaskawe oferty Rozwój pod lit. „K. W.”.

Potrzebna służąca zaraz do wszystkiego. Cegielniana 85 m. 12. 45-3-2

Potrzebne zdolne panny Widzewska nr. 104 m. 19. 4422-5-2

Potrzebny krawiec, dobry pracownik do pralni chemicznej. Oferty: W. Łabędzki, Lublin. 4318-3-3

Potrzebna paniąka od 14 lat obznajmiona, do sklepu spożywczego z niemieckim. Kątna Nr. 60 - 1. 4470

Potrzebne od lipca 2 lub 5 pokoje. Oferty w adm. Rozwoju pod lit. „D. J.”. 42-6-4

Potrzebna zdolna podreżna do magazynu kapeluszy pod firmą „Maison Grande” Mikołajewska 95. 4515-3-3

Potrzebna kantorowa i krawcowa do pralni Widzewska 59. 4515-3-3

Potrzebna panna do sklepu kwiatowego z niemieckim językiem Konstanyńska 11. M. Szosland. 4332-3pts-2

Piwiarnia w dobrym punkcie do sprzedania Gabernatorska 11.

Piekarnia z całym urządzeniem i gospodami. Obrót 500 rb. tygodniowo do sprzedania z powodu wyjazdu. Bałuty, Starka nr. 375 „W. K.”. 4469-5-1

Pokój umeblowany do wynajęcia dla przyzwoitej paniąki Piotrkowska 182 sklep galanterijny. 4477-1

Potrzebna zdolna podreżna do bluzek i spodnic Piotrkowska 90. 4481

Potrzebny zaraz lakiernik i chłopiec do lakierni zakładu pogrzebowego E. Pusch i Sier ul. Przejazd 22. 4484-2-1

Potrzebne zdolne panny Nawrot nr. 37 m. 1. 4416-4-2

Potrzebna zaraz zdolna podreżna do pracowni dorsetów „Royal”. Piotrkowska 84 m. 11. 4475-2-1

Potrzebni czeladnicy na męską i damską robotę, podreżni i chłopiec do terminu. Ulica Zielona Nr. 44. 4475

Potrzebne dziewczynki od lat 14-16 do posługi w sklepie. Wiadomość ul. Spacerowa 17 Warszawskie Ziemiaskie Towarzystwo Mleczarskie. 4519-5-3

Potrzebna sklepowa do sklepu rzeźniczego dobrze obeznana zaraz. Wiadomość ul. Brzezińska nr. 82. 4521-3-5

Potrzebny chłopiec z kaucją Biuro dzienników A. Gebalskiego Piotrkowska 27. 4531-4-3

Potrzebny stróż ul. Gabernatorska nr. 15, bezdzietny. 4552-3-2

Powoz z wołnem kołem okazyjnie sprzedam. Kaszubski, Karola 14. 4499-5-1

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia zdający do każdego interesu i pokój z kuchnią ul. Radwańska nr. 48. 4494-3-1

Sklep bez urządzenia do wynajęcia, ul. Wysoka 18. Wiadomość u gospodyni. 4496-3-1

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia od lipca r. b. Rozwadowska 16. 4488-5sw-1

Sklep kolonialny do sprzedania, ul. Ogrodowa nr. 30. 4493

Sprzedam dwa magle na miejscu lub na miasto. Benedykta nr. 32. 4485-2-1

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz, Mikołajewska nr. 69. 4490

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania. Wyjaśnienie przyczyny na miejscu ul. Suwalska 22. 4465-2-1

Sklep kolonialny z powodu zmiany interesu tania do sprzedania Zachodnia 26. 4969-3*-2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny sprzedam, ul. Marysińska 9. 4555-5*-2

Sklep kolonialny do wynajęcia od 1-go lipca 1914 r. ul. Polna nr. 14 Koziny. 4541-5-5

Sklep kolonialno-dystrybucyjny sprzedam z powodu nagłego wypadku. Targ tygodniowy 500 r. Dowiedzieć się można Gabernatorska nr. 40 w sklepie. 4534-6-5

Sprzedam 5 szylidy fryzjerskie Piotrkowska 255. 4571-2-2

Sromę po cenie 80 kop. centnar 120 loco Łódź, dostarcza dominium Lućmierz, poczta Zgierz. 4587-12-2

Sklep kolonialny bardzo tania do sprzedania, Grabowa nr. 25. 4168-7-6

Trzy piętrowy dom do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach. Oferty w Rozwoju „Dom”. 3540-5-3

Udziałem lekcyj i korepetycyj przygotowywam do szkół i na świadectwa. Orła 16 miesz. 1. 4128-10*-4

Wdowa w średnim wieku poszukuje miejsca gospodyni lub jakiego innego zajęcia. Oferty w Administracji pod „Poszukuję”. 4501

Zaginął chłopiec lat 8 ubranie brązowe palto, kołnierz pluszowy, czapeczka zimowa brązowa bućki na guziki zapinane, imię Franciszek Madej, uprzejmie proszę o zawiadomienie, Wacława 9 przy kościele św. Anny. 4495-1

Zabezpieczam sprzedam maszynę Zębentkową zupełnie nową Wólczńska 97-32. 4580-5-2

Zaginął pies czarny Doberman Z wabi się Lord słuchający. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem na Mikołajewską 65. 4566-5-5

Z placu 40x80 Chojny przed leżniczą do 600 rb. każdy Przejazd 69-15 II p. od 7 do 8 i pół. 4479-2-1

50 rubli dam za wyrobienie posady ekspedyenta magazyniera, pomocnika buchaltera lub inkasenta. Łaskawe oferty proszę nadsyłać pod lit. „B. B.” w adm. tegoż pisma. 4405-3-2

300 rubli pożyczki poszukuję na powiększenie interesu; termin od umowy, procent dobry, gwarancje najlepsze. Oferty proszę nadsyłać do Rozwoju pod „Swój” 300. 4574-3-1

300 centnarów słomy targanej ma do sprzedania Administracja dóbr Julianów (Radogoszcz). 4343-3*-2

1000 rubli dam na hypotekę, chrześcijaninowi; procent od umowy. Oferty w „Rozwoju” „D”. 4492-1

4000 rubli potrzeba na czystą hypotekę placów na przedmieściu miasta Pabianic obok szosy do dworca kolei. Oferty z podaniem warunków Pabianice, Nowa Księgarnia dla „K. L.”. 4269-3*-2

200 000 Cegły sprzedam zaraz z odstawą do Łodzi, Wiadomość w poczekalni tramwajowej w Rudzie.

Zagubione dokumenty

Adam Olczak zagubił paszport wydany z gminy Grzebieli gubernii kaliskiej. 4295-3-3

Antoni Janas zagubił paszport, wydany z gm. Nieklaf, gubern. radomskiej, pow. końskięgo. 4401-5-2

Anna Błońska zagubiła paszport, wydany z gminy Radogoszcz, gubern. piotrkowskiej. 2

Andrzej Węglarek zagubił paszport, wydany z magistratu łódzkiego. 4456-3-1

Andrzej Bakała zagubił paszport i bilet wojskowy, wydany z gm. Gołęb, pow. nowoleksandryjskiego, gubern. lubelskiej. 5451-3-1

Bolesław Frontczak zagubił książeczkę legitymacyjną, wydaną z magistratu łódzkiego. 4428-3-2

Elżbieta Rajnert zagubiła paszport, wydany z gm. Długa, gubern. piotrkowskiej. 4291-3-3

Gustaw Rüdner zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Pinstra. 4450

Helena Wisniewska zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Grohmana. 4447

Józefa Walczak zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Raskina i Blocha. 4458

Józef Gajewski zagubił paszport, wydany z gm. Opatówek gubern. kaliskiej. 4559-5-3

Józef Pisula zagubił kartę od paszportu, wydaną z piekarni Koczyńskiego. 4410-3-2

Józef Matuszyński zagubił paszport, wydany z gm. Galków, pow. brzezińskiego, gubern. piotrkowskiej. 4596-3-2

Józef Wiczcerek zagubił paszport, wydany z gm. Szydłów, gubern. piotrkowskiej. 4424-3-2

Maryanna Paradowska zagubiła paszport, wydany z gm. Miódzieszyn gubern. warszawskiej. 4419-5-2

Maryanna Białkowska zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Heinza. 4404

Maryanna Chojnacka zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Kopl. 4480

Pudolf Kunert zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Goldamera. 4449

Polonia Garnos zagubiła paszport, wydany z m. Aleksandrowa. 4586-5-3

Zaginął paszport na imię Franciszka Kowalczyka, wydany z gm. Wojszyce, gubern. warszawskiej. 4577-3-2

Zofia Matusiak zagubiła paszport, wydany z gm. Podębcice, pow. łeczyńskiego, gubern. kaliskiej. 4555-5-5

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki S. Rosenblatta na imię Heleny Kwiatkowskiej. 4456

Walenty Kopeczyński

Pierwsza Łódzka Piekarnia Mechaniczna

2987

Łódź, ulica Juliusza № 14. — Telefon 10-30.

Poleca na nadchodzące święta znane ze swej dobroci ciasta.

Codziennie świeże bułki i chleb o 4-ej po południu we wszystkich filiach:

- Piotrkowska: 76, 112, 144, 200, 273.
- Cegielniana: 2, 45.
- Zawadzka 14.
- Południowa 24.
- Widzewska: 152, 48 (Palast Hotel).

- Mikołajewska 27.
- Mikołajewska 52.
- Konstantynowska 8.
- Długa 11 róg Konstantynowskiej.
- Główny sklep Juliusza 14.

RESTAURACJA

II klasy 1376

Jest do odstąpienia, Wiadomość: Długa № 63, Luda.

Lód

wolny od zarzków chorobotwórczych, może być wyłącznie tylko sztuczny.

Fabryka 1292

Iodu sztuczno, Długa № 72. Telef. 4-83.

Od 1 lipca 1914 roku do wynajęcia 3 i 4 POKOJE z kuchnią i wygodami, tamże widne i wysokie suteryny na składy. Dom czysty i spokojny. Wiadomość: Juliusza nr. 37 (róg Przejazdu) u stróża. 1382

Zakład siodlarski i tapicerski oraz Magazyn Mebli I. KASINSKIEGO przeniesiony obecnie, Piotrkowska 284. ZAKŁAD POWOZOWY ulica Wegnera Nr. 6. 1298

Pulardy

mrożone od 80 kop. Cegielniana № 84 m. 12. 1436

MIESZKANIE

składające się z 4-ch pokoiów z kuchnią zaraz do 1 lipca r. b. po przystępnej cenie do odstąpienia. Zgłaszać się: ul. Andrzeja 13 m. 5. 1430

FOLWARK

10% włości w bliskości Łodzi, przy szosie, sprzedam lub zamienię na kamienice w Łodzi lub w Warszawie. Ziemia pszenna drenowana, las, stawy, laki. Cena za włókę 8,600 rub. Blizszych szczegółów udziela M. Pawelec, Rzgowska 115 m. 3. 1406

Uczeń

(chrześcijanin) ze znajomością języków, możliwie pewną praktyką potrzebny do biura chemiczno-handlowego. Oferty proszę składać w Administracji „Rozwoju” pod lit. „E. 300”. 1410

Do wynajęcia

z wszelkimi wygodami od 1-go lipca r. b. 4 pokoje z kuchnią na 3 piętrze, 3 pokoje z kuchnią na 2 piętrze przy ul. Piotrkowskiej Nr. 225. Wiadomość u stróża. 1412

MONTERÓW

Poszukuje samodzielnych Fel ks Hadrian Biuro elektrotechniczne. Ewangelicka № 2. 1434

PIANIN

nowych wielki wybór do sprzedania i wynajęcia. Pianina i fortepian Rönisch — używane, Reparacje, strojenie, zamiana, przewóz. Ceny najniższe za gotówkę i na raty. Chodkowski, Mikołajewska 25. Tel. 24-55. 1346

Potrzebne są zdolne

SZWACZKI

do szycia fartuchów na maszynach z urządzeniem motorowem. F. Schiller, Długa 65. 1334

Wózek

używany do przewożenia starszej chorej osoby, potrzebny. Z łaskawym zawiadomieniem proszę zwrócić się na ulicę Radwańska Nr. 48 m. 1. 1444

DOM DO SPRZEDANIA

o 2-ch mieszkaniach, z ogrodem owocowym, plac 56x40 w Zdrowiu, pomiędzy Zabłificem i Brusem, 5 minut drogi od tramwai konstantynowskich dobre na letnie mieszkanie. Wiadomość: Gubernatorska 9, m. 38. 1446

BILARDY

jeden kręgielkowy, jeden piramidkowy do sprzedania. Piotrkowska 118. Cukiernia. 1440

Mieszkanie

trypokojowe, służbowy, kąpielowy, posadzki, elektryczność i pokój kawalerski od 14 lipca i kawalerski pokój zaraz. Zawadzka Nr. 9. 1434

— Egzystująca od lat 22 —

Pracownia haftów i znaczenia bielizny

B. MAZURKIEWICZOWEJ

Przejazd 16 — m. 24.

Poprzączna oficyjna, 2 piętro.

- Przyjmuje się uczennice. -

Lekarz-dentysta

G. G. G.

specjalista chorób zębów, jamy ustnej i sztucznych zębów. Staro-Zarawska nr. 47. Tramwaj nr. 4. 1422

OBOLNIE ZNANE!

Przepisywanie na maszynie próśb, ustaw i t. p. Nauka pisania na maszynie od 3 rb. ZIELONA № 16. 1384

ŁÓŻKA

piękne, żelazne własnego wyrobu, materace, wyzmaczki, primusy. Aluminiowe i wszelkie naczynia kuchenne. Łóżka do wynajęcia. Ceny niskie za gotówkę i na raty. Chodkowski i Lank, Mikołajewska 25. Tel. 24-55. 1344

Ból głowy i Migrenę



„KOGUT” lecz nigdy w oświadczeniach. Proszek 10 k.

Dr. Marconi Gromski

CHOROBY DZIECI. Telefon 22-77. Dzielna Nr. 9. Przyjmuje codziennie: od 8—9 rano i od 3—5 po południu. 901

Dr. B. REJT,

Śródnia 5. Tel. 33-79. Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syfilisu salwarsanem Ehrlich-Hata 608 i 913 (wśródzynie). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 po 8 wieczorem. W niedziele od 10 do 2 pp. Dla W. Pań osobna poczekalnia. 1417

Chor. weneryczne, moczopłciowe skórne i zabiegi chirurgiczne.

Dr. W. FISCHER

Przyjmuje od 10—12 rano i od 6—8 pp. Niedziele i święta 11—1. Zielona nr. 5. 402

Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70. Przyjmuje: 9—12 i 5—8, pannie 4—5. 1181

Dr. med. Bolesław Kon

PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-82 choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649 przyjmuje do 11 r. i od 4—7 po poł

Choroby uszu, gardła i nosa

Dr. B. CZAPLICKI ordynator szpitala Anny-Maryl Piotrkowska 120. Tel. 32-35 Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—6 p. p. w niedziele i święta od 10—11 rano. 3447

D' Mittelstaedt

Mikołajewska 67. Przyjm. od 8—9 i pół rano i 5—6 i pół po poł. w niedzielę i święta tylko rano od 8—10

Dr. Wołyński

był asystent kliniki uniwersyteckiej wrocławskiej (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób USZU, NOSA I GARDŁA, PIOTRKOWSKA 89. Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 po poł. w niedziele od 10 do 12-ej. Operacje, bronchiskopia, kąpiele elektryczno-świetlane. № telefonu 85-97. 2569

Zakład krawiecki

JULIANA KOZŁOWSKIEGO na sezon wiosenny i letni otrzymał modne i gustowne materiały Piotrkowska 133.

Przebiegła.



teraz niech ludzie myślą, że mój kostium to model paryski, tymczasem kupiony u Schmechla i Rosnera, Piotrkowska 100. 1597

Helenów KONCERT W PARKU

Sobota, 25 kwietnia 1914 roku Orkiestry wojskowej 3-go pułku strzelców pod dyrekcją Kapelmistrza p. Silberberga. 1595

KONCERT W PARKU

Niedziela, dnia 26 kwietnia 1914 roku. Orkiestry fabrycznej Scheiblerowskiej pod dyrekcją Kapelmistrza p. Thonfelda. Początek koncertów o g. 4 pp. Wstęp 25 kop. i dzieci 10 k.



OSTRZEŻENIE.

Pasta do obuwia „Pomalin” Stanisława Fiszera zawdzięczając tylko swej bezsprzecznej dobroci zapewniła sobie duży zbył, zataczając coraz szersze kręgi wśród ludności Królestwa i Cesarstwa:

Takie powodzenie „Pomalinu” zachęciło pewien odłam ludzi złej woli, noszących bądź to samo, bądź podobne nazwisko, do rozpowszechnienia w sprzedaży pasty do obuwia z podobną nazwą, jak naprz. „Pamolun”, „Pumalin”, „Romalin” i t. p. oraz etykiety do złudzenia podobną do mojej.

Uprzejmie zatem proszę Szanowną klientelę, pragnącą otrzymywać prawdziwy „Pomalin” o zwrócenie uwagi na ubocznie umieszczoną etykietę zatwierdzoną przez Departament handlu i przemysłu za № 26919.

Hurtownie i handle detaliczne ostrzegam przed rozpowszechnianiem falsyfikatów, wprowadzających w błąd klientelę, uprzedzając, że winnych ścigać będę sądownie i zarządzać będę konfiskatę towaru, jak to już uczyniłem w miesiącu lutym w Warszawie u J. Anszyna, Nowolipki 33, zaś w d. 6/4 r. b. u I. Grunbauma Nowolipie 43, oraz w różnym czasie w miastach prowincjonalnych.

FABRYKA PRZETWORÓW CHEMICZNYCH STANISŁAW FISZER w Warszawie, Łucka 14 Telefonu № 98-76. 1487

Kursy politechniczne

w Łodzi, Piotrkowska 117, 1396 przygotowują młodych ludzi na techników i pomocników inżynierów budowlanych i elektro-technicznych. Warsztaty i pomoce naukowe są w dostatecznej ilości. Wykład przez pierwszorzędne siły pedagogiczne. Do oddziału przygotowawczego przyjmują kandydatów z wykształceniem elementarnym. Przedmioty wykładane w tym oddziale: Języki rosyjski i niemiecki, arytmetyka, algebra, rysunki, kreślenie i kaligrafia (systemy: włoski, rondo, gotycki). Wykład przez profesorów gimnazjalnych. Zajęcia wieczorne. Opłata umiarkowana. Informacje i zapis codziennie od 5—8. Oddział przygotowawczy będzie czynny przez całe ferie letnie.

BAR „EXPRESS”

Ul. Piotrkowska № 14 Poleca śniadania po 25 kop., smaczne obiady z 5 dań po 50 kop. Podczas obiadu koncert od 12 do 3-ej. Kolacje à la carte. Od godz. 7 do 1 i pół w nocy koncert. Różne trunki krajowe i zagraniczne i likiery po niskich cenach. W niedziele i czwartki flaki. Gabinety z oddzielnym wejściem bez różnicy cen. Z poważaniem ZARZĄD.